

Seks bez strachu



ANTYKONCEPCJA Za 2-3 tys. zł mężczyzną może się stać nieplodny przez kilka, kilkanaście lat.

STRONA 12

ANTYKONCEPCJA Za 2-3 tys. zł mężczyzna może się stać nieplodny przez kilka, kilkanaście lat. Albo do końca życia...

Koniec strachu przed niechcianą ciążą

■ **Wśród metod antykoncepcji, o jakich prawie się nie mówi, jest wazektomia – zabieg mający na celu zablokowanie światła nasieniowodów, a przez to uniemożliwienie dostania się plemników do spermy. W Polsce wiedza o niej jest niewielka, a nieufność duża.**

MARIA KOLESIEWICZ
kolesiewicz@dziennikwschodni.pl

Zabieg **wazektomii** polega na przecięciu nasieniowodów, którymi u mężczyzn plemniki dostają się do nasienia. Wkrótce po nim w spermie nie stwierdza się obecności plemników odpowiedzialnych za zapłodnienie komórki jajowej.

– W tej chwili jest to jedyna znana, uznana i stosowana na całym świecie metoda antykoncepcji mężczyzn – twierdzi dr **Eugeniusz Siwik**, który w Lublinie od ośmiu lat prowadzi **klinicę Wazektomia**. – Według danych szacunkowych, do tej pory przeprowadzono na świecie 75 mln tego typu zabiegów. W USA wykonuje się ich rocznie 600 tys..

Bez bólu i bez stresu

Zabieg **wazektomii** przeprowadza się w znieczuleniu miejscowym. Trwa krótko – od 15 minut do pół godziny. Wykonuje się go na wyczuwalnym przez skórę moszny nasieniowodzie. Po przecięciu skóry i wypreparowaniu nasieniowodu, zakłada się na nim dwie podwiązki i następnie się go przecina. Po takim zabiegu mężczyzna staje się nieplodny.

– To zabieg bez bólu i bez stresu – wyjaśnia dr Siwik.



Zabieg **wazektomii** nie jest refundowany przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Jego cena wynosi od 2 tys. do 3 tys. zł. W Internecie można znaleźć bogatą ofertę placówek medycznych, świadczących taką usługę

– Nie ma więc nieprzyjemnych doznań, jakie niektórzy mają po narkozie, nie ma powikłań. Pacjent po ok. półgodzinie po zabiegu może już samodzielnie udać się do domu. Może miejsce zabiegu kilka dni bolewać, może wystąpić mikroobrzęk.

Statystyki nie odnotowały żadnego przypadku śmiertelnego po wykonaniu zabiegu. Podkreśla się natomiast, że przynosi wolność od strachu przed niechcianą ciążą, poprawę zdrowia kobiet, które do tej pory stosowały hormonalne środki antykoncepcyjne.

– To wszystko wymaga dłuższych badań

– uważa dr **Krzysztof Bojar**, ginekolog, seksuolog z Lublina. – Ostatecznie nie wiemy, czy **wazektomia** może spowodować zmiany w jądrach. Może z czasem wytworzą się

ciała przeciwplemnikowe? Nie twierdzą, że tak jest, ale że trzeba czasu i dokładnych badań.

Jak twierdzą zwolennicy **wazektomii**, jest to zabieg odwracalny. Jednak niektóre źródła twierdzą, że odwracalny jest zaledwie w 30 procentach.

– To zależy, ile lat upłynęło od zabiegu – przyznaje dr Siwik. – Według badań przeprowadzonych w USA, 30-procentowa odwracalność następuje po 14 latach. Po krótszym okresie czasu proces odwracalny jest w 90 procentach. To nie

jest przecież równoznaczne ze sterylizacją, czyli wycięciem gonad męskich.

Dlaczego nie?

Dlaczego zatem **wazektomia** budzi taki sprzeciw w różnych środowiskach? Dlaczego jest mało popularna?

– Myślę, że wynika to z nieufności pacjentów co do metody oraz z niejasnej interpretacji prawa – przypuszcza dr Bojar.

– Dla niektórych to nowość, inni z kolei kojarzą ją tylko z czymś negatywnym – dodaje doktor Siwik.

Metoda legalna, czy nie? Nie ma pewności...

Wazektomia w wielu środowiskach uważana jest za metodę naruszającą polskie prawo. Co nie zmienia faktu, że zabiegi są wykonywane oficjalnie.

Argument ZA

Przeciwnicy **wazektomii** powołują się na polskie prawo. Art. 156 §1 k.k. stwierdza, że „kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci pozbawienia zdolności płodzenia, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”. Uważają, że tylko wskazania lecznicze sprawiają, że zabieg ten jest legalny. Dokonany z innych wskazań, nawet z zgodą lub nawet na żądanie osoby zainteresowanej, jest uważany za nielegalny.

Argument PRZECIW

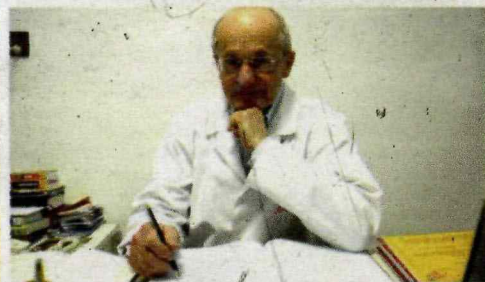
Dr **Eugeniusz Siwik** z **Kliniki Wazektomia**



– Powołam się na opinię prof. Mariana Filara, wybitnego karnisty kierującego Katedrą Prawa Karnego i Polityki Kryminalnej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu: „Zdolność płodzenia jest dobrem indywidualnym i nie należy do społeczeństwa, tylko do konkretnego człowieka. Jeśli zgadza się on, aby tę zdolność utracić, a jest choćby kilkunastoprocentowa szansa na zabieg odwrotny, to nie ma problemu”.

ZDANIEM EKSPERTA

Każdy powinien decydować sam



Dr **Krzysztof Bojar** ginekolog, seksuolog z Lublina. Metoda ta jako skuteczna, stosowana była przez wiele lat w krajach Trzeciego Świata o dużym przyroście naturalnym.

Również zalegalizowana jest na Zachodzie. Uważam za rozsądne, żeby każdy mężczyzna sam decydował o swojej płodności. Ta sprawa ma jednak duże zabarwienie światopoglądowe.

CO SĄDZISZ O TEJ METODZIE?

Na opinie czekamy pod adresem: forum@dziennikwschodni